

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M. Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu M. Ł. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, podnosząc w uzasadnieniu brak podstaw do wypłaty świadczenia w sytuacji uznania ubezpieczonego orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS za niezdolnego do pracy, jednak bez związku z wypadkiem.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji domagał się jej zmiany przez przyznanie prawa do świadczenia, kwestionując prawidłowość orzeczenia komisji lekarskiej. W uzasadnieniu wskazał, iż wypadek poczynił trwałe nieodwracalne zmiany w funkcjonowaniu jego organizmu.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2018 r. sygn. akt IX U (...) Sąd Okręgowy w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt III AUa (...), oddalił apelację ubezpieczonego M. Ł. od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Ubezpieczony M. Ł. zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania., tj.:

1. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu przedstawienia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn nieuwzględnienia opinii biegłych: A. P. N. i A. G. (dalej zwana opinią pierwotną) przy czynieniu ustaleń faktycznych lub też powodów odmowy wiarygodności dowodu z opinii biegłych i oparciu się wyłącznie na kolejnych opiniach, a zwłaszcza opinii biegłych: L. K. i Z. P. (dalej zwana opinią uzupełniającą),

2. art. 227 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c. (w związku z art. 382 k.p.c.) przez ich niezastosowanie polegające na nierozpoznaniu wniosku pełnomocnika skarżącego zawartego w apelacji o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych lekarzy, którego przedmiotem były okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagające wiadomości specjalnych, a uzasadnieniem tego wniosku były rozbieżności pomiędzy opinią pierwotną i opinią uzupełniającą,

3. art. 382 k.p.c. przez jego niezastosowanie polegające na zaniechaniu przeprowadzenia oceny dowodów w postaci opinii pierwotnej w kontekście opinii uzupełniającej oraz nieoparcie się przez Sąd przy orzekaniu na całym materiale dowodowym, przez pominięcie opinii pierwotnej, który to dowód został przeprowadzony i niezakwestionowany z punktu widzenia jego rzetelności i wiarygodności,

4. art. 378 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieustosunkowaniu się do zarzutu apelacyjnego odnoszącego się do wadliwej oceny dowodów i nieuwzględnienia przez Sąd I instancji treści opinii pierwotnej w sytuacji jej sprzeczności z opinią uzupełniającą (zarzut nr 2 i 3) oraz pozostałymi opiniami oraz zarzutu nierozpoznania istoty sprawy (zarzut nr 1),

- które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wydane rozstrzygnięcie, gdyż uniemożliwiały zweryfikowanie prawidłowości wydanego wyroku oraz

skutkowały nierozstrzygnięciem sprzecznych wniosków pomiędzy opiniami oraz ustaleniem braku związku schorzeń ubezpieczonego z wypadkiem w pracy, a w konsekwencji oddaleniem apelacji.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o:

1. przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania,
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie w całości sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji,
3. zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego (ubezpieczonego) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, za postępowanie wywołane wniesieniem niniejszej skargi kasacyjnej.

Skarżący wskazał, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd drugiej instancji dopuścił się naruszenia przepisów postępowania dotyczących sporządzenia uzasadnienia wyroku zawierającego uzasadnienie niespełniające wymogów ustawowych określonych w art. 328 § 2 k.p.c. zdanie skarżącego Sąd miał obowiązek wskazania, czy uznał opinię pierwotną za niewiarygodną, czy też ją całkowicie pominął. Sąd nie sprostował temu wymogowi.

Nadto, zdaniem skarżącego, ewidentne jest naruszenie przepisów postępowania dowodowego (art. 227 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 236 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.) na skutek nierozpoznania wniosku dowodowego zawartego w apelacji, która to okoliczność czyni skargę kasacyjną zasadną, gdyż zachodzi potrzeba rozpoznania zgłoszonego wniosku. Brak rozpoznania tego wniosku uniemożliwił podnoszenie dalszych ewentualnych zarzutów w oparciu o istniejące podstawy kasacyjne, bowiem w zależności od sposobu rozstrzygnięcia tego wniosku skarżący mógłby podnosić kolejne ewentualne zarzuty. Obowiązkiem Sądu było rozpatrzenie tego wniosku przez jego oddalenie, uwzględnienie lub pominięcie, czego Sąd nie uczynił, a co przemawia za oczywistym naruszeniem wspomnianych przepisów.

Doszło także do oczywistego naruszenia art. 382 k.p.c. przy orzekaniu przez Sąd II instancji, gdyż Sąd wprawdzie wspomniał, iż nie „przywiązał wagi” do opinii pierwotnej, lecz w żaden sposób nie uzasadnił pominięcia tejże opinii w sytuacji

niekwestionowania jej rzetelności i wiarygodności, co oznacza, iż Sąd nie orzekł na podstawie całego materiału dowodowego.

Wreszcie uwagi wymaga naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. ze względu na nienależyte rozpoznanie lub nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych, co jest przedmiotem rozważań zarzutu nr 4. Merytoryczne uzasadnienie oddalenia apelacji zamieszczone zostało na niespełna stronie uzasadnienia, bowiem część uzasadnienia faktycznego i prawnego obejmuje jedynie przywołanie stanu faktycznego i stanowiska biegłych zawartego w opiniach. W uzasadnieniu tym nie odniesiono się jednakże szczegółowo do podnoszonych zarzutów apelacyjnych, co świadczy o ich nierozpoznaniu i naruszeniu ww. przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

W ocenie skarżącego skarga jest oczywiście uzasadniona, albowiem Sąd czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie oparł się na wnioskach zawartych w późniejszej opinii biegłego, nie zaś w opinii pierwotnej, nie wyjaśniając przy tym czy uznał opinię pierwotną za niewiarygodną, czy też ją całkowicie pominął. Sąd ponadto nie dopuścił i nie przeprowadził dowodu z opinii innych biegłych lekarzy, mimo zawartego w apelacji wniosku skarżącego. Zdaniem skarżącego, uzasadnienie Sądu drugiej instancji jest niewystarczające.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie sposób mówić o oczywiście błędnym działaniu Sądu w kontekście przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, a także ich oceny. Zgodnie z art. 286 k.p.c. Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Sąd nie jest zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania. To sąd musi powziąć wątpliwości – czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony – czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z

dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być wynikiem wyłącznie niezadowolenia strony z niekorzystnej dla niej opinii już przeprowadzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, LEX nr 2333045). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Ponadto przyjmuje się, że w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy uzależnione jest od rozwikłania i dookreślenia kwestii medycznej, ustalenia sądu muszą opierać się o wiedzę specjalną, którą dysponują biegli. Sąd w tej sferze samodzielnie nie jest władny dokonywać wiążących ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2017 r., I UK 376/16, LEX nr 2389591).

Ponadto, sąd nie może zajmować odmiennego stanowiska od zawartego w opinii biegłych sądowych, jeżeli po dokonaniu analizy tych opinii nie ma ku temu wystarczających przesłanek, a opinie te, zwłaszcza po uzupełnieniu, są przekonujące, oparte na wiedzy uwidocznionej w przedstawionych argumentach i wydane przez osoby mające ku temu właściwe kompetencje. Nie rzeczą sądu jest poddawać to w wątpliwość, lecz po stronie skarżącego jest wykazanie, że w rozpoznawanej konkretnie sprawie wystąpili nie tacy biegli, jak powinni oraz że ich opinia jest wadliwa i dlaczego. Nic podobnego w uzasadnieniu skargi się nie znalazło. Wynika z niego jedynie, że skarżący nie podziela niekorzystnych dla niego wniosków płynących z opinii, na której ostatecznie oparł się Sąd, uważa natomiast za słuszne wnioski opisane w opinii wcześniej.

Nie ma racji skarżący zarzucając Sądowi, iż nie wyjaśnił, dlaczego nie oparł się na pierwszej wydanej w sprawie opinii, a także, iż nie ustosunkował się do twierdzeń apelacji w tym zakresie. Sąd wskazał, iż okoliczność, że pierwszy zespół biegłych zajął inne stanowisko w kwestii związku przyczynowego między stwierdzoną u ubezpieczonego niezdolnością do pracy a wypadkiem z 1985 r. nie niweczy prawidłowości wniosków wysnutych przez Sąd pierwszej instancji. Jak dalej wyjaśnił, w badanej kwestii bardzo szczegółowo wypowiedziało się zwłaszcza dwóch ostatnich biegłych czyli lek. neurolog L. K. i dr n. med. Z. P. specjalista z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, który podkreślił, że wykonany po 9 latach od zdarzenia zabieg operacyjny i stwierdzone w czasie jego przeprowadzenia zmiany

dają podstawę do wyciągnięcia wniosku o samoistnym tle stwierdzonych zmian w zakresie odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Biegły Z. P. ze względu na swoją specjalność był osobą szczególnie predystynowaną do oceny powiązań przyczynowych obecnego stanu zdrowia ubezpieczonego i doznanego w 1985 r. wypadku przy pracy.

Skoro zatem Sąd uznał, iż wskazana opinia, jako dająca w największej mierze odpowiedzi na pytania z zakresu medycyny, stawiane w postępowaniu dowodowym, spełnia wymagania formalne i merytoryczne stawiane opinii biegłych przez przepisy kodeksu postępowania cywilnego (art. 278 i nast.), to nie ma powodów do jej kwestionowania, jak też uważania, że jest niewystarczająca i żądania przeprowadzania dalszych dowodów, w szczególności powoływania kolejnych biegłych. Niewątpliwie, rodzaj rozpoznawanej sprawy wymaga wiedzy specjalistycznej, nieposiadanej przez sąd i niedającej się zastąpić innymi dowodami, osobowymi lub rzeczowymi. Jednakże to sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i to sąd, a nie biegli, rozstrzyga o spełnieniu przesłanek ustawowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., I CSK 328/17, LEX nr 2361217).

Dodatkowo wskazać należy, iż samo niewydanie przez Sąd Apelacyjny odrębnego postanowienia w przedmiocie oddalenia zawartego w apelacji wniosku o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii biegłych nie świadczy w omawianej sytuacji o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Sąd bowiem wyjaśnił – jak już wyżej podano - z jakich względów uznał konkretną opinię za fachową, rzetelną i wystarczającą, tym samym odmawiając tych przymiotów opinii wcześniejszej. Wskazał również, że w związku z tym zbędne byłoby powołanie dowodu z opinii kolejnych biegłych („W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że po pierwsze zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania ostatecznego rozstrzygnięcia, co czyniło zbędnym zasięganie kolejnej opinii biegłych, a po drugie, że pozwalał on na wyciągnięcie wniosku, że ubezpieczony nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy”). Motywy działania Sądu są zatem jasne. Nie sposób przy tym stwierdzić, jakoby Sąd nie orzekł na podstawie całego materiału dowodowego – odniósł się bowiem do wszystkich wydanych w sprawie opinii.

Co się zaś tyczy braku szerszego opisu dokonanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń i odniesienia się do każdego zarzutu apelacji w sposób odrębny, wskazać trzeba, że w orzecznictwie przyjęto, iż jeżeli w apelacji kwestionowane są ustalenia sądu pierwszej instancji, ale sąd drugiej instancji zarzutów w tym przedmiocie nie podziela, może przyjąć ustalenia „za własne”, bez konieczności ich powtarzania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., III CSK 345/18, LEX nr 2671173). Tak się stało w sprawie niniejszej, co Sąd wyraźnie zaznaczył. Ponadto, wbrew twierdzeniom skarżącego, z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2019 r., V CSK 220/19, LEX nr 2744163).

Co więcej, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, LEX nr 1101306; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, LEX nr 1102310).

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji.

